

**Wyrok z dnia 9 grudnia 1994 r.  
I PRN 74/94**

**Sformułowanie "emeryci i renciści, którzy przeszli na rentę" użyta w załączniku do zakładowej umowy zbiorowej, określającej uprawnienie do deputatu węglowego oznacza, iż deputat ten przysługuje tylko tym byłym pracownikom zakładu pracy, którzy zakończyli w nim pracę, przechodząc na emeryturę lub rentę.**

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Stefania Szymańska,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1994 r. sprawy z powództwa Jerzego J. przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego "R." w R. o deputat węglowy, na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Wodzisławiu Śląskim z dnia 14 marca 1994 r., [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Wodzisławiu Śląskim do ponownego rozpoznania.

**U z a s a d n i e n i e**

Jerzy J. domagał się przyznania mu deputatu węglowego przysługującego byłemu pracownikowi-renciście. Podał, że w przemyśle węglowym przepracował 11 lat, w tym w Kopalni "A." 5 lat i 4 miesiące, a w Kopalni "R." 6 lat.

Pozwana Kopalnia Węgla Kamiennego "R." nie uznała powództwa podnosząc, że umowa o pracę z powodem rozwiązana została 30 września 1993 r. z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

Powód był rencistą od 1961 r. Przed przejściem na rentę pracował w Kopalni Węgla Kamiennego "A.". W czasie, gdy powód przechodził na rentę obowiązywał zbiorowy układ pracy z dnia 15 grudnia 1957 r., zgodnie z którym byłemu pracownikowi pobierającemu rentę deputat węglowy przysługiwał wówczas, gdy przepracował w zakładach przemysłu węglowego co najmniej 10 lat. Powód nie spełniał wówczas tego warunku.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z 14 marca 1994 r. oddalił powództwo. W uzasadnieniu sporządzonym na żądanie Sądu Najwyższego w trybie art. 419 § 3 k.p.c. Sąd ten przytoczył następujący stan faktyczny:

Jerzy J. pracował w Kopalni Węgla Kamiennego "A." od 2 lipca 1956 r. do 17 grudnia 1961 r., kiedy to przeszedł na rentę inwalidzką. Jako rencista powód podjął pracę w Szkole Podstawowej w Rz. Od 1 września 1987 r. podjął pracę w Kopalni Węgla Kamiennego "R." jako konserwator w łaźni, początkowo na 1/2 etatu, a następnie od 1 marca 1988 r. na 3/4 etatu. Z dniem 1 października 1993 r. pozwany zakład pracy rozwiązał z powodem umowę o pracę. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie spełnia warunków do otrzymania deputatu, ponieważ w momencie przejścia na rentę w 1961 r. nie legitymował się stażem pracy, zgodnie z wymaganiami obowiązującego wówczas Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 15 grudnia 1957 r. Nie

spełniał też warunków koniecznych dla otrzymania deputatu w 1993 r. ponieważ w pozwanym zakładzie pracy obowiązywała wówczas zakładowa umowa zbiorowa z dnia 1 sierpnia 1992 r., w myśl której rencista lub emeryt mogą otrzymać deputat pod warunkiem wcześniejszego nabycia prawa do niego przed dniem wejścia w życie tej umowy. Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie spełniał tego warunku.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł rewizję nadzwyczajną od omówionego wyroku. Zarzucił rażące naruszenie prawa a w szczególności art. 3 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 18 § 1 k.p. oraz art. 49 ust. 1 lit. a Układu Zbiorowego pomiędzy Ministrem Górnictwa i Energetyki i Związkiem Zawodowym Górników w Polsce, zawartego w Katowicach dnia 15 grudnia 1957 r. w brzmieniu nadanym protokołami dodatkowymi wydanymi do dnia 30 czerwca 1972 r.

Rewidujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Wodzisławiu Śląskim. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich uprawnienia powoda do otrzymania deputatu węglowego winny być oceniane w świetle przytoczonego wyżej Układu Zbiorowego Pracy z 1957 r. Powód spełnia wymagania przewidziane w tym układzie dla otrzymania deputatu, ponieważ - wbrew temu co przyjęto w zaskarżonym wyroku - przepracował w przemyśle węglowym ponad 10 lat. Należy bowiem zsumować lata pracy w Kopalni "A." z latami pracy w Kopalni "R.". Zdaniem rewidującego "dokonane przez Sąd zróżnicowanie uprawnień - nie przewidziane w układzie - pomiędzy pracownikami, którzy nie przeszli na rentę inwalidzką od tych, którym przyznano rentę inwalidzką - wobec faktu, że powinni posiadać takie same uprawnienia bez względu na wymiar czasu pracy" narusza przepis art. 18 § 1 k.p.

Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, że powodowi przysługuje uprawnienie do deputatu również w świetle postanowień Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 lutego 1980 r., "nawet gdyby przyjąć, że w pozwanej Kopalni w dacie wydania wyroku obowiązywał ten układ, gdyż nie zawiera on przepisu, który wyłączałby to uprawnienie". Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku Rzecznik Praw Obywatelskich uzasadnił potrzebą dokonania ustaleń związanych z praktycznym przyznawaniem węgla deputatowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut rażącego naruszenia art. 3 § 2 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich okazał się zasadny, co skutkowało uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej i uchylenie zaskarżonego wyroku. Niezasadne są natomiast pozostałe zarzuty. Nie można zgodzić się z poglądem rewidującego, że należy dokonać oceny uprawnień powoda do otrzymania deputatu węglowego w świetle przepisów układu zbiorowego z 1957 r. obowiązującego w czasie, kiedy ustało zatrudnienie powoda w Kopalni Węgla Kamiennego "A." w 1961 r. Powód dochodzi przyznania deputatu od Kopalni Węgla Kamiennego "R." powołując się na to, że jest jej byłym pracownikiem.

Ocena zasadności tego żądania winna być zatem dokonana w świetle przepisów obowiązujących w Kopalni w dacie rozwiązania stosunku pracy i w dacie wyroku. Już z dokumentów złożonych przed Sądem Pracy wynikało, że w pozwanej Kopalni obowiązywała zakładowa umowa zbiorowa, która weszła w życie 1 sierpnia 1992 r. (k.

10 i k. 26-27). Data wejścia w życie tej umowy wskazywała na to, że w Kopalni "R." może obowiązywać inny, niż dotąd złożony układ zbiorowy pracy, zawarty później niż układ z 1980 r. Istotnie, na żądanie Sądu Najwyższego, strona pozwana złożyła Układ Zbiorowy Pracy dla Pracowników Zakładów Górniczych z dnia 21 grudnia 1991 r. Przepisy tego układu oraz zakładowej umowy zbiorowej mają zastosowanie przy rozstrzygnięciu roszczenia powoda. Obowiązywały one bowiem w pozwanym zakładzie pracy w dacie rozwiązania umowy o pracę.

Z przepisów tych (art. 21 układu i § 1 załącznika Nr 10 do zakładowego systemu wynagradzania) wynika, że deputat węglowy przysługuje wszystkim pracownikom Kopalni. Dlatego też powód otrzymywał go w trakcie zatrudnienia. Deputat nie przysługuje natomiast wszystkim byłym pracownikom. Przysługuje mianowicie tylko tym byłym pracownikom, którzy określani zostali jako "emeryci i renciści". Zwrot ten należy rozumieć w ten sposób, że chodzi o osoby, które zakończyły pracę w pozwanej Kopalni przechodząc na emeryturę lub rentę. Nie można natomiast uważać, że chodzi o wszystkich emerytów i rencistów, którzy kiedykolwiek pracowali w tej Kopalni.

Wniosek taki wypływa z treści art. 22 ust. 5 układu zbiorowego. W myśl tego przepisu uprawnienia do bezpłatnego węgla w naturze (dla emeryta i rencisty) powstają z datą nabycia praw emerytalnych lub rentowych na podstawie decyzji ZUS, niezależnie od daty zgłoszenia wniosku [...] w zakładzie pracy objętym Układem, z którego pracownik odszedł na emeryturę lub rentę. Ponadto w § 2 ust. 2 i 3 wskazanego wyżej załącznika nr 10 do zakładowej umowy zbiorowej użyto - różnicując pod względem rozmiaru uprawnienia do deputatu - sformułowania "emeryci i renciści, którzy przeszli na rentę". Treść tych przepisów oraz zasada logicznego rozumowania wskazują na to, że były pracownik będący emerytem lub rencistą nabywa prawo do deputatu w tej kopalni, z której odszedł na emeryturę lub rentę. Deputat nie przysługuje pracownikom, z którymi stosunek pracy został rozwiązany nie w związku z przejściem na emeryturę lub rentę. W przypadku powoda istotne jest zatem to, czy przeszedł na rentę po rozwiązaniu umowy o pracę z pozwaną Kopalnią. Bezsporne jest, że powód przeszedł na rentę w 1961 r. kończąc w ten sposób pracę w innej kopalni (w Kopalni "A."). W następnych latach ponownie podjął pracę, między innymi w pozwanej Kopalni. Nie zostało w sprawie ustalone, czy w momencie rozwiązania umowy o pracę z pozwaną powód pobierał rentę, czy tylko miał ustalone prawo do renty. Gdyby okazało się, że powód pobierał rentę nie można by stwierdzić, że "odszedł na rentę" z pozwanej Kopalni. Gdyby natomiast, mimo ustalenia prawa nie pobierał faktycznie renty, spełniałby warunki do otrzymywania deputatu z tej Kopalni. Bezpośrednia przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie miałaby wówczas rozstrzygającego znaczenia. Nie ma natomiast podstaw do stosowania w niniejszej sprawie dawno nie obowiązującego układu zbiorowego z 1957 r. Bez znaczenia zatem jest sposób liczenia stażu pracy powoda w zakładach przemysłu węglowego, skoro nie jest to istotne w świetle przepisów obowiązujących obecnie (i w dacie rozwiązania umowy o pracę).

Rozważania zawarte na ten temat w rewizji nadzwyczajnej należy uznać za bezprzedmiotowe. Skoro jednak wskazane wyżej istotne - w ocenie Sądu Najwyższego - okoliczności sprawy nie zostały wyjaśnione, należało orzec jak w sentencji na mocy art. 422 § 2 k.p.c.

=====